

Strażak mazowiecki

Styczeń-marzec 2025

Nr 1 (165)

ISSN 1641-5019

Pismo Oddziału Wojewódzkiego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP województwa mazowieckiego



Strażak
Roku 2024
Województwa
Mazowieckiego



Otwieramy łamy

Drodzy Czytelnicy

Wesliśmy z kolejny rok... Rok, który dla ochotniczych straży pożarnych będzie zapewne bardzo ważny. Będą to bowiem ostatnie miesiące w kończącej się kadencji władz OSP, a więc ostatni okres, który pozwoli strażom przeanalizować przyjęte plany pracy na kończący się pięcioletni okres działania i przeprowadzić możliwe jeszcze do wykonania prace, które w realizowaniu planu z jakichś powodów oczekują na uzupełnienie.

Tegoroczną kampanię zebrań sprawozdawczych mamy prawie poza sobą. Sądzę, że w trakcie wielu zebrań o kończącej się pięcioletniej kadencji mówiono. Tam, gdzie temat ten nie był przedmiotem rozważań przez pełne gremium OSP, może stać się tematem kolejnych posiedzeń zarządu. Od stycznia 2026 roku ruszą zebrań wyborcze, podczas których będziemy wybierać nowe władze naszych stowarzyszeń. Wybory te już teraz mogą stać się impulsem dla zarządów straży, jeśli zależy im (a myślę, że raczej zależy lub zależeć powinno) na dobrej ocenie działalności, a tym samym ponownym wyborze na piastowane funkcje.

Drodzy Czytelnicy, oddając w Wasze ręce pierwszy, tegoroczny numer Strażaka Mazowieckiego chcemy pokazać piękne przykłady działania, a nawet poświęcenia druhów, którzy zasłużyli na miano bohaterów. Prezentujemy gałę, podczas której zdobywca tytułu „Strażak Roku 2024 Województwa Mazowieckiego” otrzymał należne mu podziękowania i gratulacje. Pokazujemy również strażaków, którzy na początku tego roku uhonorowani zostali tytułami „Strażak Października”, „Strażak Listopada” i „Strażak Grudnia 2024 r. Województwa Mazowieckiego” za wyjątkowe, bohaterские czyny, których dokonali w ostatnim kwartale roku ubiegłego.

Aby zachęcić druhów do realizowania ambitnych (jak zwykle) zamiarów, przedstawiamy rozmowę z prezesem Zarządu Oddziału Wojewódzkiego Związku OSP RP Antonim Janem Tarczyńskim, który mówi o osiągnięciach straży Mazowsza w minionych miesiącach i dzieli się nadziejami na dobry okres, który rozpoczęliśmy w styczniu, a zakończymy podczas przyszłej kampanii sprawozdawczo – wyborczej.

Na łamach niniejszego numeru nie brakuje przygotowanego przez Mazowiecką Komendę Wojewódzką PSP materiału szkoleniowego, który bez wątpienia może wzmocnić wiedzę ratowników przydatną w prowadzeniu działań ratowniczych. Jest też w kwartalniku wzmocniające słowo od naszego księdza kapelana i garść budującej naszą strażacką tożsamość, strażackiej historii.

Formą dostrzeżenia przez redakcję osiągnięć straży Mazowsza jest umieszczenie w SM wykazu straży uhonorowanych w ubiegłym roku odznaczeniami i sztandarami. Zamieszczamy też „Złotą pięćdziesiątkę” - wykaz pięćdziesięciu OSP, które legitymują się największą w 2024 r. liczbą wyjazdów do działań ratowniczych.

Życzymy przyjemnej lektury.

Stefan Todorski, redaktor naczelny



MŁODZIEŻ NA WALNYCH ZEBRANIACH

MOŻEMY POWIEDZIEĆ, ŻE KAMPANIĘ SPRAWOZDAWCZĄ W OCHOTNICZYCH STRAŻACH POŻARNYCH NA MAZOWSZU MAMY POZA SOBĄ. JEŚLI NAWET GDZIEŚ (NIE DYSPONUJEMY NA RAZIE PEŁNĄ SPRAWOZDAWCZOŚCIĄ) ZEBRANIE Z JAKICHŚ WAŻNYCH POWODÓW JESZCZE SIĘ NIE ODBYŁO, TO PRZYPADK TEN STANOWI ZNIKOMY MARGINES. GENERALNIE DAŁO SIĘ ZAOBSERWOWAĆ DUŻE ZAANGAŻOWANIE DRUHÓW W STARANNE PRZYGOTOWANIE OBRAD ORAZ (CO TEŻ WAŻNE) TWORZENIE W WIĘKSZOŚCI PRZYPADKÓW UROCZYSTEGO CHARAKTERU POSIEDZEŃ.

Godny podkreślenia jest fakt, że składane sprawozdania z rocznej działalności były podstawą do (najczęściej jednogłośnie) udzielania absolutorium zarządom. To dobrze... Zwłaszcza jeśli weźmiemy pod uwagę okoliczności. W ochotniczych strażach pożarnych rozpoczął się ostatni rok w bieżącej kadencji. Przyszłoroczne walne zebrań będą już wyborczymi. Dlatego zapewne straża i ich zarządy porządkują swoje plany działania, aby kadencję zakończyć co najmniej pełną realizacją planów. Warto podkreślić też znaczący udział przedstawicieli władz pożarniczych i samorządowych w zebrań sprawozdawczych. Świadczy to o docenianiu roli i osiągnięć OSP. Najważniejszy jednak – moim zdaniem – jest udział młodzieży w życiu naszych podstawowych stowarzyszeń. W salach obrad nie brakuje członków drużyn młodzieżowych, a nawet – w nierzadkich przypadkach – zebrań wykorzystywane są do organizowania uroczystych ślubowań wstępujących w szeregi MDP dziewcząt i chłopców.

Przykładem niech będzie przeprowadzone 16 lutego walne zebrań sprawozdawcze człon-

ków Ochotniczej Straży Pożarnej w Mrozach (powiat miński). Podczas wzorowo przygotowanego posiedzenia uchwalono tam bogaty w zadania statutowe plan na rok bieżący. Obfity program działania wynika bez wątpienia z faktu, że OSP weszła w rok jubileuszu 100-lecia swojego istnienia. W takiej chwili tamtejszym druhom przyjemnie było witać znamienitych gości... A przybyli do nich w dniu zebrań: sekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Czesław Mroczek, prezes Zarządu Oddziału Wojewódzkiego Związku OSP RP Antoni Jan Tarczyński, komendant powiatowej Państwowej Straży Pożarnej mł. brygadier Tomasz Koźnik i burmistrz Mrozów Dariusz Jaszczuk. Obok znamienitego gremium – gości i doświadczonych strażaków w sali znajdowało się jeszcze około trzydziestu osób, których przybycie było dużym powodem do zadowolenia. Była to prawie trzydziestoosobowa grupa dziewcząt i chłopców, która wstępując do młodzieżowej drużyny pożarniczej złożyła uroczyste ślubowanie.

S.T.

fot. Archiwum OSP

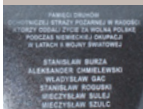


W NUMERZE:

NASZA OKŁADKA

STRAŻAK
ROKU
2024

fot. Stefan Todorski

ODDALI ŻYCIE
ZA OJCZYZNĘ

04

ROZMOWA
Z PREZESEM ZOW

05

STRAŻAK ROKU
UHONOROWANY

06

NAJMŁODSI
STRAZACCY
SPORTOWCY

07

DZIAŁANIA
RATOWNICZE
NA LODZIE

08-09

HONORY
DLA STRAŻY

11

Straziak
mazowiecki

Wydawca:

Zarząd Oddziału Wojewódzkiego
Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP

Adres redakcji:

03-742 Warszawa, ul. Markowska 18A,
tel. 22 654 03 47, 22 654 03 07
fax 22 654 03 47,
e-mail: strazak-mazowiecki@tlen.pl

Redaguje kolegium:

redaktor naczelny Stefan Todorski,
tel. 601 213 842

Rok Jubileuszowy 2025

– najważniejsze informacje



„Nadzieja zawieść nie może” – to tytuł i zarazem pierwsze słowa z bulli Papieża Franciszka, ogłaszającej Jubileusz Zwyczajny Roku 2025. Na to wydarzenie, które rozpoczęło się w Wigilię 2024 roku, Watykan i Rzym przygotowywały się od miesięcy. Miliardy euro przeznaczono na remonty miejsc ważnych dla turystów i pielgrzymów. Tych ma przybyć co najmniej 32 miliony, a wśród nich wielu Polaków.

Ceremonia rozpoczęcia Roku Świętego była przygotowywana już od tygodni. Klucze do Drzwi Świętych w Bazylice św. Piotra w Watykanie oraz trzech innych bazylik papieskich w Rzymie zostały wydobyte podczas uroczystości „recognitio” 2 grudnia w Bazylice św. Piotra zburzono muremianą ścianę, która zabezpieczała Drzwi Święte od zakończenia poprzedniego jubileuszu w 2016 roku. Zza muru wydobyto skrzynkę, w której znajdowały się klucze do Drzwi Świętych. Były w niej także klamki, pergamin potwierdzający ich zamknięcie przed kilku laty oraz cegły i pamiątkowe medale papieży: Franciszka, Benedykta XVI i Jana Pawła II. Przejście przez Drzwi Święte i odpusty. Podczas wieczornej mszy w Wigilię Bożego Narodzenia Papież Franciszek uroczystym otwarciem Drzwi Świętych w Bazylice św. Piotra rozpoczął Rok Jubileuszowy. Odtąd aż do 6 stycznia 2026 roku każdy pielgrzym, który nawiedzi bazylikę i kościoły jubileuszowe oraz spełni wszystkie wymagania duchowe przypisane odpustom, może uzyskać odpust zupełny z grzechów – to najwyższa forma chrześcijańskiego przebaczenia. Watykańska Penitencjaria Apostolska opublikowała Normy, czyli zasady, pod jakimi można będzie uzyskać odpust wraz z przebaczeniem i odpuszczeniem grzechów. Będą mogli go otrzymać wszyscy wierni „prawdziwie pokutujący”, „poruszeni duchem miłości”, „którzy w czasie Jubileuszu zostali oczyszczeni sakramentem pokuty i pojednania oraz pokrzepieni Komunią Świętą” – czytamy w Normach opublikowanych przez Penitencjarię Apostolską, którzy będą się modlić zgodnie z intencjami papieża. To jest właśnie kwintesencja lat jubileuszowych, które organizowane są co 25 lat. Mogą zostać ogłoszone również jubileusze nadzwyczajne, jak ten z 2016 roku, czy planowany na rok 2033 – dwutysięczną rocznicę śmierci i zmartwychwstania Chrystusa. Dla pielgrzymów jest również symbolika przejścia przez Drzwi Święte. Znaczenie tego gestu nawiązuje do słów Chrystusa z Ewangelii: „Ja jestem bramą. Jeżeli ktoś wejdzie przeze Mnie, będzie zbawiony – wejdzie i wyjdzie, i znajdzie paszę” (J 10, 9). Dla wierzących ten akt wyraża chęć pójścia za Jezusem, który jest Dobrym Pasterzem, i pragnienie, by Jezus ich poprowadził. Są to również drzwi prowadzące do kościoła. Dla wspólnoty chrześcijańskiej to również znak pojednania łączący każdego wierzącego z Chrystusem: jest miejscem spotkania i dialogu, pojednania i pokoju. W Rzymie doświadczenie to nabiera szczególnego znaczenia ze względu na pamięć oraz obecność grobów świętego Piotra i świętego Pawła.

Świat potrzebuje nadziei

Hasłem przewodnim Roku Jubileuszowego 2025 jest nadzieja. Papież Franciszek podkreśla, że jest to wartość, której światu dzisiaj potrzeba szczególnie. Toczą się wojny w Ukrainie, na Bliskim Wschodzie, istnieje zagrożenie wybuchem kolejnych w innych miejscach świata. W wielu krajach ludzie są prześladowani, trwa kryzys migracyjny, ludzie dotykają klęski naturalne. Według Franciszka w takiej sytuacji ludziom potrzeba zwłaszcza cnoty nadziei. I – jak podkreśla wielokrotnie Papież – „nadzieja nigdy nie zawodzi”. A chrześcijańska nadzieja nie ustępuje w obliczu trudności: opiera się na wierze i karmi się miłością, a tym samym pozwala iść naprzód w życiu.

Nie jest też ona, jak mówi Franciszek, po prostu dobrym samopoczuciem, nie jest życiowym optymizmem, pozytywnym patrzeniem w przyszłość. Przede wszystkim jest działaniem, zwłaszcza dla dobra drugiego człowieka: migranta, bezdomnego, więźnia, ubogiego, prześladowanego, chorego, słabego, aby właśnie tym najbardziej potrzebującym nieść nadzieję na lepszą przyszłość.

Chociaż cały Rzym praktycznie żyje jubileuszem, również wielu rzymian nie zna historii i genezy papieskich jubileuszy. A tradycja ta sięga 1300 roku i została wywołana przez pobożność ludową. Był 1 stycznia 1300 r., kiedy rzesze ludzi zgromadziły się w Rzymie, spodziewając się ogłoszenia odpustu przez papieża Bonifacego VIII. Jak bowiem niosła wieść, dokładnie 100 lat wcześniej, w 1200 roku, taki odpust został udzielony.

W kronikach papieskich jednak o takim wydarzeniu nie było ani słowa. Papież nie ogłosił go tego dnia. Ludzie wrócili rozczarowani z nocnego nabożeństwa. Kiedy jednak kilkanaście dni później, 17 stycznia, podczas tradycyjnej procesji z Chustą Weroniki, relikwią zawierającą odbicie Twarzy Chrystusa, zgromadziły się w Rzymie ogromne tłumy pielgrzymów proszących o możliwość odpustu, papież Bonifacy wysłuchał głosu ludu. Już pięć dni później wydał specjalną bullę ustanawiającą pierwszy w historii Rok Święty. I zapowiedział, by kolejne jubileusze były organizowane co 100 lat. Miały to być kolejne okrągłe daty od narodzin Chrystusa. Już jednak pół wieku później, w 1350 roku, papież Klemens V ogłosił kolejny jubileusz, zmniejszając ową rozpiętość w czasie do 50 lat, tak aby następujące po sobie pokolenia mogły z niego skorzystać, ale też, przede wszystkim, aby dostosować się do starożytnych żydowskich zwyczajów Roku Jubileuszowego, który obchodzono właśnie co 50 lat. Z kolei papież Paweł II zwiększył jeszcze tę częstotliwość, wprowadzając obchody Roku Świętego co 25 lat – tak jak odbywa się to po dziś dzień. Oprócz Jubileuszy Zwyczajnych, obchodzone są także Jubileusze Nadzwyczajne ogłaszane w szczególnych okazjach, jak np. początki niektórych pontyfikatów, Nadzwyczajny Jubileusz Odkupienia w 1983 r. czy celebrowany w 2016 r. Nadzwyczajny Jubileusz Miłosierdzia, ogłoszony przez Papieża Franciszka. Kolejny Jubileusz Nadzwyczajny przypadnie na 2033 rok – 2000 lat od śmierci i zmartwychwstania Chrystusa. W 2025 roku Rzym rozbrzmiewać będzie głoszeniem nadziei. „Wszyscy mają nadzieję. Nadzieja jest obecna w sercu każdego człowieka jako pragnienie i oczekiwanie dobra, nawet jeśli nie wie, co przyniesie ze sobą jutro” – napisał Papież Franciszek w bulli na Rok Święty. „Nieprzewidywalność przyszłości rodzi jednak niekiedy sprzeczne uczucia: od ufności do lęku, od pogody ducha do zniechęcenia, od pewności do zwątpienia. Często spotykamy osoby zniechęcone, które patrzą w przyszłość ze sceptycyzmem i pesymizmem, jakby nic nie mogło dać im szczęścia. Obcy Jubileusz był dla wszystkich okazją do ozywienia nadziei” – apeluje Franciszek.

ks. Jerzy – kapelan strażaków

Ratowali ludzkie życie

7 STYCZNIA BR. KAPITUŁA (OGŁASZANEGO COROCZNIE PRZEZ ZARZĄD ODDZIAŁU WOJEWÓDZKIEGO ZOSP RP) KONKURSU STRAŻAK ROKU (MIESIĄCA) WOJEWÓDZTWA MAZOWIECKIEGO ROZPATRZYŁA ZGŁOSZONE WNIOSKI O NADANIE TYTUŁÓW „STRAŻAKA MIESIĄCA” ZA OKRES CZWARTEGO KWARTAŁU 2024 ROKU.

Tytuł bohatera października otrzymali (zbiorowo) strażacy z OSP w Bądkowie Kościelnym i Sobowie (gmina Brudzeń Duży, powiat plocki) za ratowanie z narażeniem własnego życia ludzi z płonącego budynku mieszkalnego. Bohaterami listopada zostali Marek Konopka z OSP Stawiszyn (gmina Białobrzegi, powiat białobrzecki) i Bartłomiej Czajka z OSP w Siennicy (powiat miński) udzielający pomocy poszkodowanym w wypadkach drogowych. Strażakiem grudnia został Mateusz Matysiak z OSP Orońsko (powiat szydłowiecki) za podjęcie działań ratowniczych po wypadku drogowym oraz ratowanie życia kobiety po utracie przez nią przytomności.

NOCNA AKCJA RATOWNICZO – GAŚNICZA

23 października po północy do płonącego budynku mieszkalnego w Struczewie Dużym (gmina Brudzeń Duży) jako pierwsze dotarły zastępy z OSP w Bądkowie Kościelnym i Sobowie. Sytuacja była trudna. Zagrożone było życie znajdujących się w budynku ludzi. Na pierwszej linii działań znaleźli się druhowie Adrian Nowakowski, Patryk Kowalski i Adam Gapiński z Bądkowa Kościelnego oraz Kamil Ignaczak z Sobowa. Głównym celem druhów było ewakuowanie zagrożonych osób i udzielenie im niezbędnej pierwszej pomocy. W trakcie działań do prowadzących ewakuację dobiegł głos z okna na poddaszu, skąd uwięziona przez pożar kobieta wzywała pomocy. Na pomoc kobiecie po przystawionej drabinie ruszył druh Patryk Kowalski. Gdy dotarł do wołającej o ratunek, usłyszał, że w mieszkaniu znajduje się jeszcze mężczyzna. Po ewakuowaniu kobiety ratowania mężczyzny z zagrożonego ogniem pomieszczenia podjęli się czterej wymienieni strażacy. Po dotarciu do poszkodowanego wydobyli go i w możliwie najbez-

pieczniejszy sposób przetransportowali na zewnątrz obiektu. Niestety, ratowany człowiek na skutek spowodowanych pożarem obrażeń zmarł. Obrażeń w trakcie niesienia pomocy doznali także dwaj ratownicy. Adam Glapiński uległ poparzeniu pleców i twarzy, a Kamil Ignaczak - poparzeniu pleców i pośladków.

DWUKROTNY RATUNEK

Jadąc własnym samochodem druh Marek Konopka ze Stawiszyna natknął się w sąsiednim powiecie grójeckim na wypadek drogowy. Chwilę wcześniej bowiem na drodze, którą przejeżdżał, zderzył się cementowóz z samochodem osobowym. Kierowcy samochodu ciężarowego nic się nie stało, ale w samochodzie osobowym znajdowały się dwie nieprzytomne osoby, a kilka metrów od pojazdu leżała ranna kobieta. Druh Marek zareagował natychmiast. Zabezpieczył swoim pojazdem miejsce wypadku przed nadjeżdżającymi samochodami, powiadomił telefonicznie służby ratownicze i przystąpił do akcji ratowniczej. Osób z wnętrza zakleszczonego samochodu osobowego nie mógł wydobyć, mógł natomiast ratować kobietę. Opatrzył krwawiącą ranę głowy, zabezpieczył ciało kocem przed wychładzaniem się, monitorował stan zdrowia poszkodowanej i wspierał ją psychicznie. Po przybyciu służb udzielał wszelkich możliwych informacji o aktualnej sytuacji i prowadzonych działaniach.

XXX

Również przy drogowym wypadku interweniował druh Bartłomiej Czajka z Siennicy. Na drodze krajowej S 12 zapalił się samochód osobowy. Widząc płonący pojazd dh Bartłomiej zatrzymał własne auto. Wydobył gaśnicę i rozpoczął gaszenie płonącego pod maską silnika. Zatrzymujący się obok inni kierowcy przekazywali strażakowi własne gaśnice,

aby możliwe było kontynuowanie gaszenia. Niestety, akcja gaśnicza nie powiodła się – wkrótce cały pojazd stanął w płonieniach. Niestety – jak mówi przysłowie – chodzą parami. Utrudniony ruch na drodze sprawił, że doszło w pobliżu pożaru do zderzenia się dwóch znajdujących się w ruchu samochodów. W jednym z uczestniczących w kolizji pojazdów znajdowała się matka z córką... i to one w wyniku zderzenia doznały największych obrażeń. Pomocy do chwili przybycia służb ratowniczych udzielał im Bartłomiej Czajka. Bohater tego wydarzenia dokonał w niewielkim odstępie czasu jeszcze jednego wyjątkowego czynu. W budynku firmy Varso Tover straciła przytomność 35-letnia kobieta. Będąc tego świadkiem przystąpił do ratowania poszkodowanej przy pomocy defibrylatora AED. Po dwudziestu minutach kobieta odzyskała funkcje życiowe.

POMOC NA DRODZE

Druh Mateusz Matysiak z OSP Orońsko (powiat szydłowiecki) przejeżdżał przez Skaryszew. Jadąc zauważył rozbite auto. Po zatrzymaniu swojego pojazdu zorientował się, że w wypadku poszkodowane zostały dwie osoby, które wymagają pomocy. Niezwłocznie powiadomił służby ratownicze, zabezpieczył miejsce zdarzenia i przystąpił do ratowania poszkodowanych. Z samochodu udało mu się wydobyć jedną osobę i udzielić jej pierwszej pomocy. Druga osoba była zakleszczona, a więc mógł jedynie udzielić jej drogi oddechowej i monitorować funkcje życiowe. Przybyłe wkrótce służby ratownicze podkreśliły jego profesjonalizm w działaniu.

XXX

Opisywani wyżej bohaterowie października, listopada i grudnia wyróżnieni zostali przez Marszałka Województwa Mazowieckiego nagrodami pieniężnymi, a przez Zarząd Oddziału Wojewódzkiego Związku OSP RP stosownymi dyplomami i plaketkami potwierdzającymi przyznanie tytułów „Strażaka Miesiąca Województwa Mazowieckiego”.

Stefan Todorski

BOHATEROWIE WOJNY W PAMIĘCI STRAŻAKÓW

Przed kilkoma miesiącami, o czym informowaliśmy w poprzednim numerze Strażaka Mazowieckiego, przed siedzibą Ochotniczej Straży Pożarnej w Warszawie Radości dokonano odsłonięcia pomnika ku czci członków tego stowarzyszenia poległych i pomordowanych przez Niemców w okresie II wojny światowej. Dzisiaj wracamy do dziejów tej OSP, by przybliżyć jej wojenne losy i uwiecznionych na pomnikowej płycie bohaterów.



Działalność radościańskiej straży trwa od blisko stu lat. Powstała ona bowiem w 1926 roku. Inicjatorami powołania byli trzej miejscowi społecznicy: Józef Formiński, Stanisław Lech i Wiktor Orliński. Pierwszym prezesem został Józef Falke, a naczelnikiem Kazimierz Świetlicki. W ciągu pierwszego roku działania liczba członków oddziału bojowego podwoiła się z dwunastu do dwudziestu czterech. W 1928 r. Zarząd Gminy Falenica przydzielił straży na własność działkę pod budowę strażnicy. Tworzenie oczywiście odpowiedniej siedziby - prezentującej się obecnie w pełnej okazałości - następowało stopniowo. W 1933 roku społeczeństwo ufundowało swoim strażakom pierwszy sztandar.

Napaść Miemiec na Polskę nie przerwała społecznej służby stowarzyszenia. Do wypełniania funkcji obrony dobytku ludności przed pożarami doszła konspiracyjna służba Polsce. Mimo powołania przed niemiecką inwazją niemałej liczby druhów do wojska dla obrony Ojczyzny, w szeregach pozostało około sześćdziesiąt osób, w tym druhny tworzące sekcję ratowniczo - sanitarną. Dramatyczne dni okupacji strażacy starali się wypełniać także podtrzymywaniem ducha polskości poprzez krzewienie kultury. W 1941 roku utworzyli konspiracyjny teatr. Największym w tamtym tragicznym czasie poświęceniem, oddając za Ojczyznę życie, wykazali się druhowie, których imiona i nazwiska widnieją na płycie pomnika:

Stanisław Burza - poległy w walce z okupantem w 1945 roku,
Aleksander Chmielewski - rozstrzelany w Falenicy w 1944 r.,
Mieczysław Sulej - rozstrzelany w Radości w 1943 r.,
Mieczysław Szulc - rozstrzelany w Radości w 1943 r.,
Władysław Gac - zamordowany w obozie koncentracyjnym w Niemczech w 1942 r.,
Stefan Roguski - zamordowany na Pawiaku.
O bohaterach z Ochotniczej Straży Pożarnej w Radości druhowie nie zapomną.

ST

Fot. Arch. OSP

PRZED NAMI NOWA KADENCJA

Rozmowa z prezesem Zarządu Oddziału Wojewódzkiego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych Rzeczypospolitej Polskiej Antonim Janem Tarczyńskim



urządzone. Miejmy jednak nadzieję, że niebawem uda nam się do nich powrócić. Ponadto rok, który rozpoczęliśmy, postawi bez wątpienia przed nami jeszcze jedno ważne wyzwanie. 5 grudnia 2024 r. uchwalona została „Ustawa o ochronie ludności i obronie cywilnej”. Zgodnie z tą ustawą ochotnicze straże pożarne i Związek OSP RP są podmiotami, które będą otrzymywać konkretne zadania wynikające z tego aktu prawnego. Będziemy zatem czynić starania, aby ważne dla nas zapisy ustawy w sposób właściwy docierały do naszych oddziałów i poszczególnych jednostek OSP. Wracając do imprez, które chcielibyśmy reaktywować i do innych zadań, muszę powiedzieć, że wiążą się one z niemałymi kosztami finansowymi, a pieniędzy u nas cały czas niewiele.

Druhu Prezesie, w bieglm roku nasz oddział wojewódzki minął półmetek obecnej kadencji, a ochotnicze straże pożarne czują już jej koniec. Od stycznia 2026 roku ruszają w OSP zebrania sprawozdawczo – wyborcze, które rozpoczną nowa kampanię sprawozdawczo – wyborczą w całym Związku. Możemy już zatem, a może nawet powinniśmy mówić o efektach okresu, jaki minął od ostatniego Zjazdu Oddziału Wojewódzkiego ZOSP RP.

Zgadzam się. Mówienie o efektach jest jakąś formą analizy. Analizowanie zaś osiąganych efektów daje szansę doskonalenia działania, podejmowania prac, które mogą poprawiać osiągane efekty. Zgadzam się też z tym, że wchodzimy w ten okres kadencji, który wręcz sugeruje, aby ocen, a nawet podsumowań dokonywać.

Spróbujmy zatem porozmawiać o działaniach, o których w kolejnych miesiącach będzie mówić się coraz częściej i w coraz szerszych kręgach. Jestem – co podkreślę – przekonany, że opinia Druha Prezesa będzie mieć w tych rozmowach niebagatelne znaczenie.

Nie przeceniałbym mojej roli. Ale mówić o wewnętrznym życiu naszego stowarzyszenia wszyscy strażacy – a więc i ja – powinni. Zaczę może od oceny ogólnej. Tocząca się obecnie kadencja jest bez wątpienia znacznie spokojniejsza od poprzedniej. Ograniczenia (wywołane głównie pandemią), jakie dotykały nas w poprzednich latach, są już na szczęście smutną historią. Od zjazdu, tj. od 2022 roku przywracamy w coraz większym zakresie pełny, dynamiczny tryb działalności. Gołym okiem widać zwiększającą się kondycję ochotniczych straży pożarnych i ich przygotowanie do podejmowania skutecznej walki z niebezpiecznymi (niestety) zagrożeniami. Wyraźnie zwiększające się efekty działania odnotowujemy również w oddziałach Związku na terenie całego Mazowsza. O imponujących wynikach możemy mówić też przy ocenie działań adresowanych do całego województwa. Ale nie jest to jeszcze stan, jaki chciałoby się osiągnąć.

To może podajmy przykłady.

Odnośząc się do straży ochotniczych powiem może tylko to, że każdy rok przynosi wyraźną poprawę usprzętowania. Każdego roku – dzięki docenianiu roli OSP przez władze państwowe, dzięki wysiłkowi władz Samorządu Województwa Mazowieckiego i samorządów lokalnych – do OSP trafia kilkadziesiąt nowych samochodów pożarniczych i coraz lepsze wyposażenie tych pojazdów. Jeśli chodzi o strukturę Związku, o działania naszego oddziału wojewódzkiego, mogę z satysfakcją podkreślić, że wracamy do imponującej realizacji zadań szkoleniowych, odbudowujemy nasze działania na polu działań kulturalnych i nie tylko odbudowaliśmy, ale znacznie rozwinęliśmy pracę z młodzieżą ukierunkowaną na rozwijanie i umacnianie młodzieżowych drużyn pożarniczych.

Śledząc kalendarz wydarzeń faktycznie trzeba przyznać, że nabieramy rozpędu.

Potwierdzam. Najwyraźniej widać to w pracy na rzecz młodzieżowych drużyn pożarniczych i szerzej – młodzieży. Kontynuujemy oczywiście na szczeblu województwa organizowany corocznie Ogólnopolski Turniej Wiedzy Pożarniczej „Młodzież zapobiega pożarom”, Rozkręcamy (że tak powiem) w powiatach Mazowsza i na poziomie oddziału wojewódzkiego

„Ogólnopolski Konkurs Plastyczny” o tematyce pożarniczej dla pięciu grup wiekowych: przedszkolaków, dzieci z klas I-IV oraz V-VIII, młodzieży ze szkół ponadpodstawowych i osób dorosłych, współorganizowaliśmy też w tej kadencji z Państwową Strażą Pożarną Zawody Sportowe – Pożarnicze wg regulaminu CTiF dla drużyn młodzieżowych. Ale nie tylko... Obok tych znanych, cyklicznych przedsięwzięć udało się podjąć nowe wyzwania. Dwukrotnie już, przez dwa lata z rzędu zorganizowane zostały „Wojewódzkie Halowe Mistrzostwa Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych”. Pierwsze odbyły się w Brzozie (powiat kozienicki), a drugie w Ząbkach (powiat wołomiński). Ta pożyteczna i wciągająca impreza spotyka się z coraz większym zainteresowaniem w terenie i nawet doczekała się odwzorowania na niższych szczeblach. W tym miejscu chciałbym pochwalić chociażby działaczy z gminy Latowicz w powiecie mińskim, którzy również dwukrotnie przygotowali i przeprowadzili takie halowe zawody. Również nowym pomysłem, z dużym powodzeniem zrealizowanym był „I Wojewódzki Sejmik Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych” zwołany w ubiegłym roku w Iłży w powiecie radomskim. Ten rozkwit działań na rzecz młodzieży zawodzimy w niemałym stopniu bardzo aktywnie działającej w ramach Zarządu Oddziału Wojewódzkiego ZOSP RP komisji do spraw dzieci, młodzieży i sportu, którą kieruje drużna Katarzyna Paprocka – członek prezydium ZOW.

Działania, które druż Prezes przywołuje faktycznie są dużym skokiem w górę... i to skokiem który wykonywany jest obok innych, równie ważnych inicjatyw.

Tak. Zwłaszcza, że nie wymieniałem działań wszystkich. Takich na przykład jak odradzające się obozy szkoleniowe – wypoczynkowe (dobrym przykładem może być zorganizowany w minione wakacje obóz dla 74 członków MDP z powiatu legionowskiego), czy prowadzone pod egidą komisji ds. dzieci, młodzieży i sportu spotkania instruktorskie dla opiekunów MDP. I dzieje się to – jak druż redaktor zauważył – równoległe do innych zadań o zasięgu wojewódzkim. Wśród tych innych - niewymienionych wcześniej przedsięwzięć programowych - był między innymi zorganizowany w Grodzisku Mazowieckim „VIII Wojewódzki Przegląd Orkiestr Dętych Ochotniczych Straży Pożarnych” i „Konkurs Strażak Roku (Miesiąca) Województwa Mazowieckiego”.

Rejestruję z dużym uznaniem przykłady wyjątkowo pozytywnej pracy, która na pewno przekłada się na kształtowanie pozytywnych postaw, charakterów, mądrych, wartościowych dążeń zwłaszcza młodych ludzi. Pozwolę sobie jednak zapytać Druha Prezesa, czy te osiągnięcia, o których mówimy, mogą nas już w pełni zadowolić?

Strażacy chyba zawsze będą stawiać sobie wyższą poprzeczkę. Zadowoleni możemy być, bo – jak powiedziałem wcześniej – jesteśmy na kursie zwykłym. Ale nie wszystko, czego chcemy, udało się odbudować. Mimo podejmowanych prób, na razie po dość długiej przerwie nie wystartowały wysoko oceniane wcześniej dwie wojewódzkie imprezy. Myślę o zawodach straży ze sprzętem historycznym – pompami ręcznymi (sikawkami) i o zawodach OSP w ratownictwie wodnym i powodziowym. Aby te dwie imprezy mogły wystartować, musimy mieć spore grono sprzymierzeńców, zwłaszcza w powiatach, na terenie których byłyby

No właśnie. Chciałbym zapytać, czy kondycja finansowa, z którą w poprzednich latach było słabo, uległa poprawie?

Powiedziałem przed chwilą, że pieniędzy u nas niewiele. Ale sytuacja poprawiła się. O ile na przykład w latach 2021, 2022 nie byliśmy w stanie zrównoważyć niezbędnych kosztów działalności statutowej pozyskiwanymi przychodami i musieliśmy posiłkować się funduszem zasobowym, o tyle rok 2023 zamknęliśmy niewielkim wprawdzie, ale wynikiem dodatnim. Co przyniosą nadchodzące czasy?... Trudno przewidzieć. Ale będziemy starać się, aby na działalność wartościową, pożyteczną niezbędne fundusze się znajdowały. Na skromny optymizm pozwala nam powrót do starej zasady podziału środków z firm ubezpieczeniowych na potrzeby straży pożarnych. W roku 2025 pieniądze od ubezpieczycieli do OSP popłyną po połowie kanałami Państwowej Straży Pożarnej i Związku OSP RP. Podział ten poprawi nasze możliwości zaopatrywania straży w niezbędne akcesoria, no i – co też ważne – da nam możliwość uzyskania trochę wyższego przychodu z uzyskiwanej marży handlowej. Jak zawsze, będziemy liczyć na przyjaciół, którzy działalność Związku OSP RP rozumieją i doceniają. Myślę, że samorządy gminne, powiatowe, samorząd i instytucje samorządowe województwa oraz zaprzyjaźnione firmy i instytucje będą nas wspierać tak, jak wspierały dotychczas. Myślę, że tak, jak dziękowałem za wszelką pomoc wcześniej, tak i w najbliższym czasie będę składał serdeczne podziękowania naszym wiernym darczyńcom. Liczę na silne wsparcie Państwowej Straży Pożarnej, a także (a nawet przede wszystkim) na korzystanie przez ochotnicze straże pożarne z proponowanej przez biuro ZOW oferty handlowej, która pozwala nam pokrywać niemałą część kosztów działalności statutowej z pozyskiwanej marży handlowej. Powinniśmy zaopatrywać się w sprzęt i umundurowanie u siebie, bo jest to naszą wspólną – tak Związku, jak i ochotniczych straży – korzyścią.

Bądźmy dobrej myśli. Dziękuję bardzo Druhowi Prezesowi na rozmowę.

Rozmawiał Stefan Todorski

WALKA O ŻYCIE ZAKOŃCZONA POWODZENIEM

22 LUTEGO BR. DRUH MATEUSZ JACEWICZ Z OCHOTNICZEJ STRAZY POŻARNEJ W PRYSUSZU OGŁOSZONY ZOSTAŁ W OBECNOŚCI KILKU TYSIĘCY WIDZÓW „STRAŻAKIEM ROKU 2024 WOJEWÓDZTWA MAZOWIECKIEGO”.

13 lipca 2024 roku druh Mateusz podczas odbywającego się wesela był świadkiem zaślubienia gościa weselnego. W momencie zdarzenia był jedyną osobą gotową i przygotowaną do podjęcia akcji ratowania pozabawionego przytomności człowieka. Po zorientowaniu się, że u poszkodowanego brak wyczuwalnego oddechu i tętna, natychmiast rozpoczął resuscytację krążeniowo – oddechową. Po kilkunastu minutach prowadzonej resuscytacji ratowany mężczyzna zaczął samodzielnie oddychać i odzyskał przytomność. Przybyły na miejsce zdarzenia, wezwany na ratunek zespół ratownictwa medycznego potwierdził, że udzielana przez M. Jacewicza pomoc uratowała poszkodowanemu życie.

Publiczne ogłoszenie werdyktu kapituły organizowanego corocznie od 24 lat przez Zarząd Oddziału Wojewódzkiego Związku OSP

RP konkursu „Strażak Roku Województwa Mazowieckiego” nastąpiło na warszawskim Torwarze podczas imprezy szkoleniowo – artystycznej pod hasłem „Pali się – bądź czujny”. Omówienia bohaterskiego czynu i ogłoszenia werdyktu dokonał ze sceny wiceprezes Zarządu Oddziału Wojewódzkiego Związku OSP RP, jednocześnie przewodniczący kapituły Zbigniew Gołąbek. Po prezentacji bohaterskiego czynu przedstawionemu publiczności bohaterowi roku za uratowanie ludzkiego życia dziękowali między innymi: prezes ZOW ZOSP RP Antoni Jan Tarczyński, mazowiecki komendant wojewódzki Państwowej Straży Pożarnej nadbrygadier Artur Gonera i przedstawiciel Marszałka Województwa Mazowieckiego Wiesław Kołodziejcki. Potem nadszedł czas wręczania zasłużonych wyróżnień i nagród. Prezes A. Tarczyński wraz z wice-

prezesem Z. Gołąbkim wręczyli druhowi Mateuszowi dyplom i emblemat jako potwierdzenie przyznanego tytułu oraz hełm strażacki Vulkan NEO ufundowany przez producenta – firmę Brandbull International S.A. Oddział w Polsce. Nadbryg. Artur Gonera przekazał bohaterowi pamiątkową statuetkę i agregat prądotwórczy, a Wiesław Kołodziejcki – list gratulacyjny i nagrodę pieniężną przyznaną przez Marszałka Województwa Mazowieckiego. Oprócz wymienionych były też inne nagrody oraz liczne podziękowania i gratulacje.

Po uroczystości kilka tysięcy uczestników tego szczególnego wydarzenia wysłuchało prelekcji na temat zabezpieczania się przed pożarem i innymi zagrożeniami, a potem bawiło się podczas koncertu zespołu „Dżem”.

Tekst i fot Stefan Todorski



HALOWE ZAWODY MDP ZYSKUJĄ STAŁĄ POZYCJĘ



PO PIERWSZYCH ZAWODACH - ZORGANIZOWANYCH PRZED ROKIEM W BRZÓZIE (POWIAT KOZIENICKI) - 7 GRUDNIA MINIONEGO ROKU ODBYŁY SIĘ KOLEJNE - TYM RAZEM W SZKOLE PODSTAWOWEJ NR 6 W ZĄBKACH (POWIAT WOŁOMIŃSKI) - II (MIKOŁAJKOWE) HALOWE ZAWODY POŻARNICZE DZIECIĘCYCH I MŁODZIEŻOWYCH DRUŻYN POŻARNICZYCH WOJEWÓDZTWA MAZOWIECKIEGO. W DOSTOSOWANYCH DO WARUNKÓW KONKURENCJACH, W KTÓRYCH NAJMŁODSI STRAŻACY MUSIELI WYKAZAĆ SIĘ SPRAWNOŚCIĄ W POSŁUGIWANIU SIĘ STRAŻACKIM SPRZĘTEM, WYSTARTOWAŁY NA TRZECH NIEZALEŻNYCH TORACH PIĘCIOOSOBOWE ZESPOŁY REPREZENTUJĄCE TRZY KONKURSOWE KATEGORIE: DRUŻYNY DZIECIĘCE ORAZ MŁODZIEŻOWE DRUŻYNY DZIEWCZĘCE I CHŁOPIĘCE.

Ocena rozgrywanych konkurencji z uwagą na dość wyrównany poziom była dla komisji sędziowskiej niemałym wyzwaniem. Niemniej po zakończeniu rywalizacji przewodniczący komisji (którą wspierali technicznie strażacy z OSP Ząbki i organizacyjnie drużny z OSP w Józefosławiu) sędzia krajowy Marek Duda mógł odczytać niebudzący zastrzeżeń, końcowy protokół. Wynikało z niego, że w grupie drużyn dziecięcych zwyciężyli druhowie z OSP Gozdowo (powiat sierpecki). Na drugim miejscu uplasowała się ekipa z Latowicza (powiat miński) Po trzecią lokatę zaś sięgnęli adepti sztuki pożarniczej z Józefosławia (powiat piaseczyński). W grupie druhen z MDP najwyższy laur wywalczyły dziewczęta z Latowicza. Drugie miejsce na podium wywalczyły drużny ze Zbuczyna (powiat siedlecki). Trzecie miejsce zdobyły członkinie MDP w Czarnej (powiat miński). Wśród chłopców z MDP triumfowali druhowie z Latowicza, przed członkami MDP z Niecieczy (powiat sokołowski) i MDP w Czarnej. Najlepszy czas wśród dziewcząt uzyskała w za-

wodach Magda Pniewska z OSP w Niecieczy, wśród chłopców natomiast najszybszy okazał się Krystian Gąska z OSP Latowicz.

Dla triumfujących drużyn organizatorzy -

Zarząd Oddziału Wojewódzkiego ZOSP RP i komisja do spraw dzieci, młodzieży i sportu ZOW ZOSP RP – przygotowali puchary, dyplomy i medale. Startującym zespołom ufundowano upominki, wszyscy startujący zawodnicy otrzymali bilety do kina ufundowane przez Instytut Papieża Jana Pawła II w Warszawie.

Miłą niespodzianką dla uczestników odbywającej się pod patronatem Burmistrza Miasta Ząbki imprezy był udział licznie przybyłych przedstawicieli władz pożarniczych i samorządowych. Wszystkim walczącym o palmę pierwszeństwa między innymi gratulowali: prezes Zarządu Oddziału Wojewódzkiego ZOSP RP Antoni Jan Tarczyński, dyrektor Zarządu Wykonawczego Związku OSP RP Anna Wesołowska, członek Prezydium ZOW (jednocześnie przewodnicząca komisji ds. dzieci, młodzieży i sportu ZOSP RP) Katarzyna Paprocka, prezes Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i GW Zbigniew Deptuła i gospodarz miasta – burmistrz Małgorzata Żyśk.

Stefan Todorski
 fot.Arch. ZOW ZOSP RP



BEZPIECZEŃSTWO NA LODZIE – DZIAŁANIA RATOWNICZE STRAŻAKÓW.

Zima to czas, gdy zamrożone rzeki, jeziora i stawy stają się popularnym miejscem rekreacji. Niestety, lód, choć często wygląda solidnie, może stanowić śmiertelne zagrożenie. Każdego roku strażacy z państwowej i ochotniczych straży pożarnych podejmują wiele interwencji związanych z załamaniem się lodu pod osobami lub pojazdami. W takich sytuacjach liczy się każda sekunda, a przygotowanie, doświadczenie i odpowiedni sprzęt strażaków mają kluczowe znaczenie.

WYJĄTKOWA ROLA PREWENCJI.

Podstawą skutecznego ratownictwa na lodzie jest edukacja i prewencja. Strażacy regularnie organizują spotkania z mieszkańcami, zwłaszcza dziećmi i młodzieżą, podczas których uczą, jak zachowywać się w pobliżu zamrożonych zbiorników wodnych. Przekazują też kluczowe informacje dotyczące oceny grubości i jakości lodu – na przykład, że lód o grubości poniżej 10 cm nie nadaje się do bezpiecznego poruszania się. Informują również o niebezpieczeństwach związanych z miejscami, gdzie lód może być cieńszy, na przykład w pobliżu mostów, ujść rzek czy tam, gdzie występują podwodne źródła.

Prewencja to także przypomnienie, że najlepszym miejscem do zimowych aktywności na lodzie są lodowiska przygotowane przez profesjonalne służby. Naturalne zbiorniki wodne są znacznie mniej przewidywalne i zawsze niosą ryzyko.

SPECYFIKA DZIAŁAŃ RATOWNICZYCH NA LODZIE

Gdy dochodzi do załamania lodu, strażacy działają błyskawicznie. Akcje ratownicze na lodzie są jednymi z najtrudniejszych – wymagają nie tylko odpowiednich umiejętności, ale także odporności fizycznej i psychicznej. Temperatura wody zimą wynosi często zaledwie kilka stopni Celsjusza, co oznacza, że osoba, która wpadnie do lodowatej wody, jest narażona na szybkie wychłodzenie organizmu i hipotermię. Ważnym elementem jest przygotowanie strażaków do takich akcji. Zarówno jednostki Państwowej Straży Pożarnej, jak i ochotniczych straży pożarnych regularnie uczestniczą w szkoleniach i ćwiczeniach na zamrożonych zbiornikach wodnych. W trakcie takich ćwiczeń symuluje się różne sytuacje, na przykład ratowanie osób, pod którymi załamał się lód, wyciąganie poszkodowanych z przerębla czy udzielanie pierwszej pomocy po wyciągnięciu z wody.

SPOSOBY RATOWANIA NA LODZIE

Strażacy stosują różne metody ratownictwa na lodzie, dostosowane do sytuacji i dostępnego sprzętu:

1. Rzucenie liny lub rzutki ratunkowej – to jedna z najprostszych metod stosowanych, gdy osoba poszkodowana znajduje się w zasięgu kilkunastu metrów od brzegu i jest przytomna. Rzutka to specjalna lina z obciążeniem, którą strażacy rzucają w stronę osoby w wodzie umożliwiając jej uchwycenie się i przeciągnięcie na brzeg.



Wykorzystanie rzutki ratunkowej po załamaniu się lodu pod osobą poszkodowaną.

2. Użycie sanii lodowych czy sanii ratunkowych pneumatycznych. Są to specjalne urządzenia, które pozwalają ratownikom dotrzeć na lodzie do poszkodowanego. Sanie są lekkie, wypornościowe i zabezpieczone linkami asekuracyjnymi umożliwiającymi szybkie wyciągnięcie osoby z wody, po zabezpieczeniu jej na saniach.



Użycie sanii lodowych podczas działań ratowniczych na lodzie.



Użycie sań ratunkowych podczas działań ratowniczych na lodzie.

3. Kombinezony wypornościowe, kamizelki asekuracyjne. Strażacy ubrani w specjalistyczne kombinezony mogą bezpiecznie wejść do lodowatej wody, by ręcznie pomóc osobie poszkodowanej wydostać się z przerębla. Kombinezony chronią przed wychłodzeniem i zapewniają pływalność. Dodatkowym zabezpieczeniem zapewniającym pływalność jest kamizelka asekuracyjna. W tym sposobie dodatkowo mogą wykorzystać koło ratunkowe, pas typu węgorz lub bojkę SP.



Próba dotarcia do osoby poszkodowanej techniką „człowiek żaba”

4. Łodzie ratunkowe – w niektórych przypadkach, zwłaszcza na większych zbiornikach wodnych, wykorzystywane są łodzie ratunkowe, które mogą poruszać się zarówno po lodzie, jak i w wodzie.



Użycie łodzi podczas działań ratowniczych na lodzie.

5. Drabiny lub deski ratunkowe – prostsze metody, takie jak użycie drabiny czy deski, stosuje się w sytuacjach, gdy dostęp do osoby w wodzie jest utrudniony, ale istnieje możliwość stabilnego podparcia na lodzie.



Użycie przesł drabiny nasadkowej w celu dotarcia do osoby poszkodowanej.

Po wyciągnięciu poszkodowanego z wody kluczowym etapem jest udzielenie pierwszej pomocy, zwłaszcza w przypadku hipotermii. Strażacy zabezpieczają poszkodowanego przed dalszym wychłodzeniem, okrywając go folią termiczną i jak najszybciej przekazują go zespołowi ratownictwa medycznego.

ROLA OCHOTNICZYCH STRAŻY POŻARNYCH

W mniejszych miejscowościach to często jednostki ochotniczych straży pożarnych jako pierwsze docierają na miejsce zdarzenia. Ich znajomość lokalnego terenu, szybka reakcja i zaangażowanie są nieocenione. Dzięki współpracy z Państwową Strażą Pożarną możliwe jest skuteczne koordynowanie działań ratowniczych, nawet w najbardziej wymagających warunkach. OSP na Mazowszu regularnie biorą udział w szkoleniach organizowanych przez PSP, dzięki czemu strażacy ochotnicy są doskonale przygotowani do działań na lodzie. W wielu przypadkach to właśnie ich determinacja i gotowość do niesienia pomocy ratują ludzkie życie.

APEL O ROZWAGĘ

Strażacy apelują do wszystkich mieszkańców Mazowsza o rozwagę i unikanie wchodzenia na lód w miejscach, które nie są do tego przeznaczone. Nawet lód wyglądający na gruby może być osłabiony przez prądy wodne, zmienne temperatury czy podwodne źródła. Zimą najlepiej korzystać z wyznaczonych lodowisk, które są regularnie monitorowane pod kątem bezpieczeństwa. W przypadku załamania się lodu pod kimś należy natychmiast wezwać pomoc dzwoniąc pod numer 112. Strażacy przypominają, by nie podejmować prób samodzielnego ratowania bez odpowiedniego sprzętu – może to skończyć się kolejnym wypadkiem.

PODSUMOWANIE.

Działania ratownicze na lodzie to jeden z przykładów niesienia pomocy przez strażaków. Ich zaangażowanie, regularne szkolenia i skuteczne akcje ratownicze ratują ludzkie życie w najtrudniejszych sytuacjach. Pamiętajmy jednak, że największym sprzymierzeńcem bezpieczeństwa na lodzie jest nasza rozwaga i ostrożność.

Starysz wykładowca mł. bryg. Robert Banaszek
KW PSP w Warszawie, Ośrodek
Szkolenia w Pionkach.
Warszawa, 3 września 2024 roku

SPOTKANIE OPIEKUNÓW MDP W PŁOCKU



30 grudnia w Starostwie Powiatowym w Płocku spotkali się opiekunowie młodzieżowych drużyn pożarniczych powiatu płockiego. Głównymi celami spotkania było omówienie „Ustawy o przeciwdziałaniu zagrożeniom przestępczością na tle seksualnym i ochronie małoletnich” oraz przygotowania do Halowych Młodzieżowych Zawodów Sportowo – Pożarniczych Powiatu Płockiego.



Spotkaniu przewodniczył prezes Zarządu Oddziału Powiatowego (jednocześnie wiceprezes ZOW) Związku OSP RP Hilary Januszczyk. O obowiązkowych standardach wynikających z cytowanej ustawy mówiła drużna Katarzyna Paprocka –

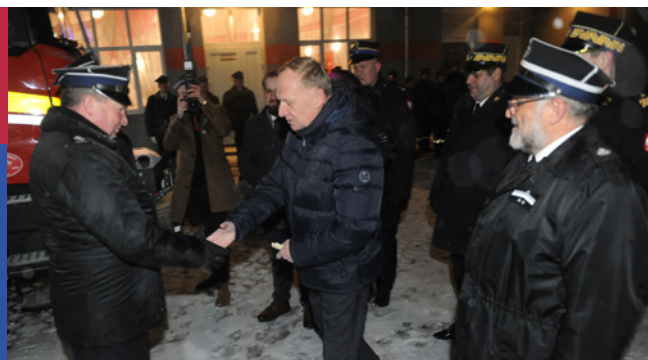
członek Prezydium ZOW ZOSP RP i przewodnicząca komisji ZOW do spraw dzieci, młodzieży i sportu. Gośćmi spotkania między innymi byli: starosta płocki Sylwester Ziemkiewicz, przewodniczący Rady Powiatu Płockiego Lech Dąbrowski i przewodniczący Komisji Rewizyjnej Oddziału Wojewódzkiego ZOSP RP Karol Podlesny.

Po efektywnej wymianie opinii i doświadczeń nastąpiły chwile świątecznych refleksji i zadumy, których źródłem były kolędy wykonywane przez członka MDP w Bielsku Marcelego Skwarka.

SAT
Fot. Arch. ZOP ZOSP RP

WSPÓLNE DZIAŁANIE DAŁO EFEKT

Ochotnicza Straż Pożarna w Rudzienku (gmina Dobrze, powiat miński) cieszy się od niedawna nowym samochodem ratowniczo – gaśniczym. Pojazd o wartości 1 885 tysięcy złotych zakupiony został dzięki dotacjom z Mazowieckiej Jednostki Wdrażania Programów Unijnych, Krajowego Systemu Ratowniczo – Gaśniczego, Miasta i Gminy Dobrze, a także dzięki środkom własnym i wsparciu z funduszu sołeckiego wsi Rudzienko.



Uroczyste przekazanie pojazdu odbyło się 11 stycznia br. przed siedzibą OSP. Strażaków z obdarowanej jednostki odwiedzili w tym dniu między innymi: sekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Czesław Mroczek, komendant główny Państwowej Straży Pożarnej nadbrygadier Mariusz Feltynowski, członek Zarządu Województwa Mazowieckiego Janina Ewa Orzełowska, mazowiecki komendant



wojewódzki PSP nadbryg. Artur Gonera, prezes Zarządu Oddziału Wojewódzkiego Związku OSP RP Antoni Jan Tarczyński oraz gospodarz miasta i gminy Dobrze, burmistrz Kamil Wichrowski. Udział znamienitych gości w podniosłej uroczystości był dowodem uznania, jakim od lat cieszy się ta funkcjonująca w KSRG straż.

ST
Fot. Arch. OSP

KOLEJNE OSP W KRAJOWYM SYSTEMIE RATOWNICZO – GAŚNICZYM

W grudniu ubiegłego roku dwanaście ochotniczych straży pożarnych z Mazowsza otrzymało decyzje o włączeniu do Krajowego Systemu Ratowniczo – Gaśniczego.

Podczas uroczystego spotkania w siedzibie Mazowieckiej Komendy Wojewódzkiej Państwowej Straży Pożarnej w Warszawie akty

włączenia do KSRG otrzymały OSP w Raniszewie (pow. kozienicki), Dąbku (pow. mławski), Wojszczykach (pow. nowodworski), Skolimowie i Borowcu (pow. piaseczyński), Żągotach (pow. płocki), Lesznie (pow. przasnyski), Makowcu (pow. radomski), Rudniku Małym (pow. siedlecki), Jartyporach (pow. węgrowski), Sławęczyźnie i Płocicznie (pow. zuromiński). Decyzje wręczył mazowiecki komendant wojewódzki PSP nadbryg. Artur Gonera, któ-

remu towarzyszyli prezes Zarządu Oddziału Wojewódzkiego Związku OSP RP Antoni Jan Tarczyński, komendanci powiatowi PSP i przedstawiciele samorządów, na terenie których zlokalizowane są wyróżniane jednostki. Po powiększeniu stanu liczebnego o kolejne strażę na terenie Mazowsza w strukturze KSRG jest już 648 ochotniczych straży pożarnych.

SAT

ZŁOTA PIĘCDZIESIĄTKA

Wyróżnienia przyznane w 2024 r. ochotniczym strażom pożarnym województwa mazowieckiego

Lp.	OSP	Ilość akcji
1	Wesoła	723
2	Stara Miłosna	445
3	Ożarów Mazowiecki	438
4	Otwock Jabłonna	420
5	Józefów	418
6	Marki	416
7	Piastów	407
8	Góra Kalwaria	400
9	Nowy Dwór Mazowiecki	400
10	Piaseczno	372
11	Radzymin	364
12	Raszyn	327
13	Wołomin	324
14	Wólka Mładzka	321
15	Wiązowna	317
16	Ursus	315
17	Łomianki	292
18	Brwinów	285
19	Nowa Wola	268
20	Ząbki	267
21	Nowa Wieś	263
22	Grójec	254
23	Sulejówek	252
24	Chojnów	245
25	Jabłonna	244
26	Karczew	239
27	Świdry Małe	234
28	Tarczyn	232
29	Stare Babice	231
30	Zielonka	230
31	Falenty	225
32	Złotokłos	221
33	Nadarzyn	216
34	Kobyłka	212
35	KOZIENICE	211
36	Rat. Wodne Nowy Dwór Maz.	201
37	Konstancin-Jeziorna	200
38	Milanówek	200
39	Mroków	200
40	Skolimów	200
41	Gąbin	198
42	Garwolin	195
43	Jazgarzew	193
44	Warka	177
45	Żelechów	176
46	Jaktorów	172
47	Dziecinów	166
48	Wojciechowice	166
49	Jedlnia Letnisko	164
50	Baniocha	161

Złote Znaki Związku

OSP	powiat
Nieznamierowice	przysuski
Jelonki	ostrowski
Szczytno	warszawski zach.
Reczyn	płocki
Cekanowo	płocki
Święcieniec	płocki
Słubice	płocki
Karolinowo	płoński
Naruszewo	płoński
Stare Radzikowo	płoński
Wierzbita Pańska	płoński
Ślężany	wołomiński
Zamość Stary	zwoleński
Poręba	wyszkowski
Niemojki	łosicki
Czernice Borowe	przasnyski
Węgra	przasnyski
Płoniawy- Bramura	makowski maz.
Rzewnie	makowski maz.
Łaguny	Ciechanowski
Lutocin	żuromiński
Kupientyn	sokołowski
Szydłowo	mławski
Wola Starogrodzka	garwoliński
Goćław	garwoliński
Trzcianka	garwoliński
Miętne	garwoliński
Laski	ostrołęcki
Cieciszew	piaseczyński
Suchodół	płocki
Młodzieszyn	sochaczewski
Wyczółki	sochaczewski
Gniewoszków	kozienicki
Kruszew	grójecki
Grzegorzewice	grójecki
Ruchna	węgrowski
Morzyczyn Włociański	węgrowski
Dziekanów Polski	warszawski zach.
Białotarsk	gostyniński
Nieporęt	legionowski
Słupica	radomski

Złote Medale za Zasługi dla Pożarnictwa

OSP	powiat
Łączyn	ostrołęcki
Strzeszewo	żuromiński
Ojrzeń	ciechanowski
Koziczyn	ciechanowski
Rządza	miński
Wąsy	miński

Srebrne Medale za Zasługi dla Pożarnictwa

OSP	powiat
Gostkowo	Ciechanowski
Grochówka	Siedlecki
Józefków	gostyniński
Parzeń	płocki

Braźowe Medale za Zasługi dla Pożarnictwa

OSP	powiat
Nowa Wieś	lipski
Kiedrzyń	radomski

OCHOTNICZE STRAŻE POŻARNE uhonorowane nadaniem sztandaru

OSP	powiat
Łączyn	ostrołęcki
Kupientyn	sokołowski
Nowa Wieś	lipski
Różanów	żyrardowski
Grochówka	siedlecki
Odechowiec	radomski
Laski	ostrołęcki
Polków Sagały	węgrowski
Młodzieszyn	sochaczewski
Klub Honorowy Dawców Krwi „Strażak” przy ZOM-G Błonie	warszawski zach.
Syberia	mławski
Chądzyń	sokołowski
Siedlin	płoński
Domaniów	radomski
Naruszewo	płoński
Józefków	gostyniński
Dziekanów Polski	Warszawski zach.
Nagoszewo	ostrowski
Zarzetka	węgrowski

OCHOTNICZE STRAŻE POŻARNE uhonorowane zmianą sztandaru

OSP	powiat
Zeńbok	ciechanowski
Łochów ul. Fabryczna 1	węgrowski
Dzięcioły Bliższe	sokołowski
Szczytno	warszawski zach.
Trzcianka	garwoliński
Syberia	żuromiński

Działalność OSO w Mińsku Mazowieckim w czasie zaborów

Ochotnicza Straż Pożarna w Mińsku Mazowieckim należy do nielicznych straży na Mazowszu, których ponad 30 lat działalności przypada w okresie zaboru rosyjskiego, a do jej założenia przyczynił się Swinin, urzędnik carskiej Rosji.



OSO Mińsk Mazowiecki w 1893 r.

Sędzia Pokoju w Mińsku, Rosjanin Swinin, zainicjował powołanie Ochotniczej Straży Ogniowej w oparciu o statut wzorcowy dla straży ogniowych w Królestwie, wydany w 1877 r. przez Rosyjskie Stowarzysze-

i opuścił Królestwo, a straż zawieszono. Jednak nie zapomniał o założonej organizacji i różnymi sposobami starał się o jej legalizację. Podobne starania czyniło społeczeństwo Mińska. Ostatecznie Straż Ogniowa w Mińsku została formalnie zarejestrowana 4 grudnia 1882 r.

Szymański, administrator dóbr Mińsk - gospodarz, Reklewski, właściciel apteki - inkasent, Przegaliński, urzędnik powiatu - referent, ks. Kołczkowski - inspektor składu osobowego straży, dr weterynarii Budkowski - naczelnik straży. Do Rady zostali włączeni: sztabs-kapitan Gartsic - naczelnik straży ziemskiej i burmistrz Sokonski.

Początkowa działalność straży skupiała się na zdobywaniu funduszy na sprzęt i budowę strażnicy. Dochody czerpano z ofiar społeczeństwa, zabaw i występów teatru amatorskiego, zwłaszcza, gdy po wybudowaniu strażnicy w 1904 r., uzyskano własny lokal ze sceną. Duży wkład finansowy wniósł długoletni prezes straży (1906-1918), ziemianin Filip Radkiewicz. Ufundował sztandar, 36 instrumentów dla orkiestry i sikawkę. W 1910 r. z jego funduszu w kwocie 1000 rb. zorganizowano Kasę Samopomocy Strażackiej, która wspierała biednych strażaków skromnymi datkami w kwocie 25 rb.

Mimo kontroli władz zaborczych i gorliwej obserwacji, straż ogniowa w Mińsku była ośrodkiem działalności nielegalnej. W 1905 r. członkowie straży brali udział w rewolucji, kolportując pisma miejscowe i zagraniczne. Burmistrz Wasilejew pismem z 26.10.1905 r. zagroził, że użyje wojska przeciwko zebraniom odbywającym się w szopie strażackiej, nie mającym nic wspólnego z pracą straży.

Straż oddziaływała wychowawczo na swoich członków i społeczeństwo. Przykładem podtrzymywania patriotyzmu było wystąpienie orkiestry, która na uroczystościach w Kiczkach w 1909 r. odegrała polskie pieśni patriotyczne. Za ten czyn ukarany został prezes Radkiewicz grzywną 1500 rb.

Tradycje i dzieje straży prezentowane są na stałej wystawie w Muzeum Ziemi Mińskiej w Mińsku Mazowieckim, kierowanym przez dyrektora Leszka Celeja, członka zarządu OSP. Do najcenniejszych pamiątek należy sztandar z 1907 r., unikatowe zdjęcia z przełomu XIX i XX w. oraz wspaniałe dyplomy Związku Floriańskiego za długoletnią i chlubną działalność.

Zbigniew Todorski

członek Komisji Historycznej ZG ZOSP RP



Sztandar OSO Mińsk Mazowiecki z 1907 r. - awers



Sztandar OSO Mińsk Mazowiecki z 1907 r. - rewers

nie Pożarnicze. Utworzył korpus liczący 60 osób, a w dniu 29.06.1881 r. został prezesem. Duży wkład w prace organizacyjne włożył Polak dr Zwoliński. Zorganizowanie straży bez zezwolenia władz, a zwłaszcza obawa przed organizującym się społeczeństwem, wzbudziły podejrzania władz carskich i niechęć do Swinina. Zarzucono mu działanie na niekorzyść Rosji, oskarżono o sprzyjanie Polakom i przygotowywanie powstania.

Swinin uzyskał przeniesienie na teren Rosji

Do Rady Sztabowej weszli: Macenoskij - przewodniczący Rady, Seweryn Dernałowicz, właściciel majątku Mińsk - skarbnik,



Fragment wystawy w Muzeum Ziemi Mińskiej w Mińsku Mazowieckim ze sztandarem z 1907 r.



Dyplom dla SOO Mińsk Mazowiecki z 18.06.1921 r.